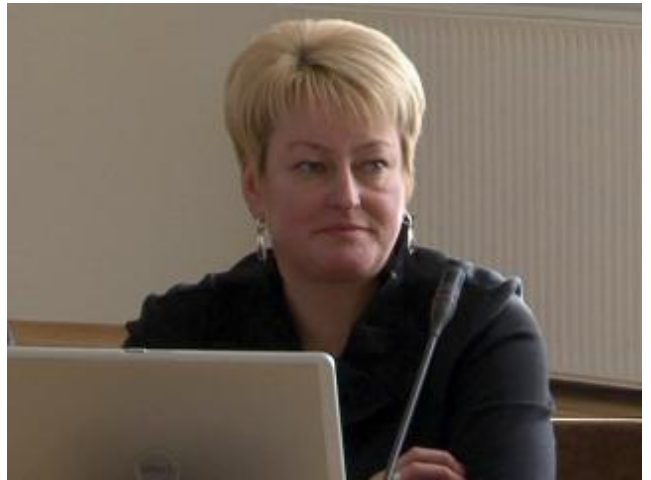


W rejonie trockim "możliwe kolejne zmiany"

Maria Pucz, fot. wilnoteka.lt

Z powodu zmian koalicyjnych w Radzie Samorządu Rejonu Trockiego Akcja Wyborcza Polaków na Litwie znalazła się w opozycji i straciła stanowiska w Administracji Rejonu Trockiego. Przedstawiciele polskiej partii zapowiadają, że nie zamierzają łatwo zrezygnować ze współzrządzenia rejonem.

W miniony czwartek w Radzie Samorządu Rejonu Trockiego zmieniły się władze. Skutkiem interpelacji partii opozycyjnych zostali pozbawieni stanowisk: mer Vincas Kapočius (ze Związku Liberałów i Centrum) oraz wicemer Teresa Sołowjowa i wicedyrektor Administracji Rejonu Trockiego Irena Narkiewicz (obie z AWPL).



Utworzenie nowej koalicji zainicjowali socjaldemokraci, wcześniej będący w koalicji rządzącej z radnymi Związku Liberałów i Centrum oraz AWPL. Nową koalicję utworzyli: socjaldemokraci, Partia Pracy, Nowy Związek (socjalliberałowie), Partia Chrześcijańska i konserwatyści. Nowa większość ma ogółem 14 mandatów. Merem został socjaldemokrata Vytautas Zalieckas. Wicemerem mianowano reprezentującego Partię Pracy Wojciecha Winskiewicza.

Prezes trockiego oddziału AWPL i członek Rady Samorządu Rejonu Trockiego Maria Pucz powiedziała w rozmowie z "Wilnoteką", że wyjście z koalicji rządzącej i utrata kluczowych stanowisk w administracji samorządu są bolesne. Według radnej jednak "nie warto na razie komentować faktu utraty władzy przez AWPL, bo wszystko może się szybko zmienić".

"Partie, które otrzymały największe zaufanie wyborców w wyborach do rad samorządów, nie mogą zostać odsunięte od władzy" - uważa M. Pucz.

W wyborach samorządowych w 2011 roku AWPL otrzymał w rejonie trockim 3163 głosy i zdobył 5 mandatów, zaledwie o 12 głosów ustępując Związkowi Liberałów i Centrum, który jednak - dzięki tym dodatkowym kilkunastu głosom - otrzymał 6 mandatów. Właśnie z przedstawicielami Związku Liberałów i Centrum AWPL jest obecnie w opozycji.

Radna z ramienia AWPL Maria Pucz nie wyklucza, że wkrótce zostanie ogłoszona interpelacja dotycząca nowego mera i nastąpią kolejne zmiany koalicyjne. Na razie trwają rozmowy w kuluarach. "Jesteśmy w opozycji dopiero od dwóch dni, nie zdążyliśmy jeszcze tego odczuć. Mamy jednak mocną jedenastkę, uważam, że będziemy mogli doprowadzić do zmian" - prognozuje M. Pucz.

Nerwowa sytuacja w Samorządzie Rejonu Trockiego po części może wynikać z głośnego skandalu korupcyjnego, rozpatrywanego w litewskim sądzie, który dotyczy trzech byłych urzędników i obecnych radnych rejonu trockiego. O korupcję, wyłudzenie łapówek na dużą skalę został oskarżony były mer (w latach 2004-2007 i 2007-2008), a obecnie radny, socjaldemokrata Vytautas Petkevičius oraz obecny radny, a do 2007 roku dyrektor administracji Leonardas Karniła. Trzecim oskarżonym jest były radny, liberał Saulius Raščiauskas. Grozi im kara nawet do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Na podstawie: Inf.wł.